

PRAWO WOBEC KULTURY I SZTUKI

redakcja naukowa
Jacek Sobczak
Katarzyna Chałubińska-Jentkiewicz
Ksenia Kakareko

MONOGRAFIE

PRAWO WOBEC KULTURY I SZTUKI

redakcja naukowa
Jacek Sobczak
Katarzyna Chałubińska-Jentkiewicz
Ksenia Kakareko

MONOGRAFIE

Zamów książkę w księgarni internetowej

proinfo.pl
księgarnia internetowa

Stan prawny na 1 października 2017 r.

Recenzent

Prof. dr hab. Ewa Nowińska

Dr hab. prof. UG Kamil Zeidler

Redakcja serii

Janusz Barta

Ryszard Markiewicz

Alicja Pollesch

Wydawca

Monika Pawłowska

Redaktor prowadzący

Beata Wawrzyńczak-Jędryka

Łamanie

Wolters Kluwer Polska

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

prawolubni


SZANUJMY PRAWO I WŁASNOŚĆ
Więcej na www.legalnakultura.pl
POLSKA IZBA KSIĄŻKI

© Copyright by

Wolters Kluwer Polska SA, 2018

ISBN 978-83-8107-633-3

ISSN 1897-4392

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	9
Wstęp	13
<i>Stanisław Waltoś</i> Rola kodeksów etycznych ICOM w kształtowaniu postaw wobec dóbr kultury	21
<i>Katarzyna Zalasńska</i> Wpływ przepisów z zakresu ochrony dziedzictwa na rynek sztuki w Polsce – wybrane zagadnienia	33
<i>Bartosz Hordecki</i> Wizerunek jako kategoria teologiczno-filozoficzna	45
<i>Mateusz Maria Bieczyński</i> Prawo do dziedzictwa kulturowego w prawie Unii Europejskiej – sprawa dwóch sądów	63
<i>Jacek Sobczak, Maria Gołda-Sobczak</i> Digitalizacja i udostępnienie w Internecie dorobku kulturowego oraz ochrona zasobów cyfrowych	85
<i>Dorota Sokołowska</i> Ewolucja <i>droit de suite</i> w prawie polskim.....	103

Grzegorz Tylec

**Dobra osobiste w działalności twórczej – czyli o tym,
gdzie nie sięga ochrona autorskich praw osobistych.....** 119

Małgorzata Czuryk

**Twórczość pracownicza w świetle art. 12 ustawy o prawie
autorskim i prawach pokrewnych** 135

Katarzyna Bleszyńska

**Wykorzystywanie utworów z przestrzeni publicznej
w społeczeństwie informacyjnym jako ograniczenie
praw autorskich.....** 149

Maria Bleszyńska-Przybylska

**Rola organizacji zbiorowego zarządzania w relacjach
twórca – korzystający** 169

Anna Kociołek-Pęksa, Jerzy Menkes

**Ochrona dóbr kultury w reżimie ochrony ludności
– obrony cywilnej – prawo polskie i międzynarodowe.....** 191

Katarzyna Chałubińska-Jentkiewicz

**O praktycznych i prawnych aspektach korzystania
z notacji muzycznych** 209

Joanna Taczkowska-Olszewska

**(Samo)związanie się twórcy do niewykonywania
autorskich praw osobistych na przykładzie
umów wydawniczych.....** 229

Joanna Buchalska

Prawne aspekty ochrony mody 247

Agnieszka Wąsowska

**Promowanie kultury i sztuki w radiu i telewizji.
Otoczenie prawne** 269

<i>Rafał Paprzycki</i> Prawna ocena „sztuki obrazoburczej”	283
<i>Robert Kaczmarczyk</i> Sztuka cmentarna – zagadnienia prawne	301
<i>Paweł Trojanek</i> Czy artyści powinni płacić podatki?	313
Autorzy	329

WYKAZ SKRÓTÓW

Akty prawne

- | | |
|----------------|--|
| EKPCz | - Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) |
| k.c. | - ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j.: Dz. U. z 2017 r. poz. 459 ze zm.) |
| k.k. | - ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1137 ze zm.) |
| Konstytucja RP | - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) |
| k.p. | - ustawa z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1666 ze zm.) |
| KPP | - Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 2016, Nr 202, str. 389) |
| o.p. | - ustawa z 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j.: Dz. U. z 2017 r. poz. 201 ze zm.) |
| pr. aut. | - ustawa z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j.: Dz. U. z 2017 r. poz. 880 ze zm.) |
| TFUE | - Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz. Urz. UE C 2016, Nr 202, str. 47) |
| TUE | - Traktat o Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz. Urz. UE C 2016, Nr 202, str. 13) |
| TWE | - Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską (wersja skonsolidowana Dz. Urz. UE C 2006, Nr 321E, str. 37) |

- u.p.d.o.f. – ustawa z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j.: Dz. U. z 2016 r. poz. 2032 ze zm.)
- u.p.t.u. – ustawa z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1221 ze zm.)
- ustawa o rtv – ustawa z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (t.j.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1414)

Organy orzekające

- ETPCz – Europejski Trybunał Praw Człowieka
- ETS/TSUE – Europejski Trybunał Sprawiedliwości / Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (od 1 grudnia 2009 r.)
- SA – sąd apelacyjny
- SN – Sąd Najwyższy
- TK – Trybunał Konstytucyjny
- WSA – wojewódzki sąd administracyjny

Czasopisma i publikatory

- Biul. SN – Biuletyn Sądu Najwyższego
- Dz. U. – Dziennik Ustaw
- Dz.Urz. – Dziennik Urzędowy
- EIPR – European Intellectual Property Review
- EPS – Europejski Przegląd Sądowy
- M.P. – Monitor Polski
- M.Prawn. – Monitor Prawniczy
- PS – Przegląd Sądowy
- PiP – Państwo i Prawo
- PPH – Przegląd Prawa Handlowego
- PUG – Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego
- ZNUJ – Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego

Inne

- ICOM – Międzynarodowa Rada Muzeów (International Council of Museums)
- OZZ – organizacje zbiorowego zarządzania

-
- WIPO - Światowa Organizacja Własności Intelektualnej
(World Intellectual Property Organization)
- ZAiKS - Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych

WSTĘP

Termin „kultura” w polskim systemie prawnym jest nader wieloznaczny. Nie posiada on definicji legalnej, chociaż posługują się nim liczne akty normatywne, poczynając od Konstytucji. W literaturze zwraca się uwagę na to, iż definicje kultury zazwyczaj są oparte na wyliczeniu składników kultury, na podkreśleniu konieczności uczenia się kultury jako mechanizmu jej nabywania i wpływu na osobowość, na wskazaniu społecznego rodowodu (faktu, iż jest ona efektem społecznego współżycia ludzi), na podniesieniu społecznego dziedziczenia i tradycji jako mechanizmu tworzenia i trwania kultury, wreszcie – na stwierdzeniu, iż dana kultura jest „czymś obowiązującym w danej społeczności”¹. W doktrynie pojawia się wiele koncepcji pojmowania kultury i jej związków z życiem społecznym. W większości zostały one gruntownie opisane w podręcznikach antropologii kultury i pracach poświęconych myśli społecznej.

Także Wspólnota Europejskie, a później Unia, przez długi czas nie poświęcały większej uwagi zarówno ochronie europejskiego dziedzictwa kultury, jak i problematyce polityki kulturalnej, pozostawiając ten obszar mniej lub bardziej świadomie systemowi Rady Europy. Dopiero w art. 151 TWE (obecny art. 167 TFUE) stwierdzono w ust. 1, iż „Wspólnota przyczynia się do rozkwitu kultur państw członkowskich w poszanowaniu ich różnorodności narodowej i regionalnej, równocześnie podkreślając znaczenie wspólnego dziedzictwa kulturowego”. Państwa członkowskie UE nie dążą do ujednoczenia spraw dotyczących kultury, czy wprowadzenia wspólnego prawa w tym obszarze. Wyjątkiem

¹ A. Kroeber, C. Kluckhohn, *Culture. A Critical Review on Concepts and Definitions*, „Papers of Peabody Museum of American Archeology and Ethnology” 1952, nr 47 (1).

są jedynie rozwiązania dotyczące radiofonii i telewizji, internetu oraz ochrony własności intelektualnej. Regulacji podlegają jednak i w tym zakresie sprawy odnoszące się do wymiaru gospodarczego. Kultura traktowana jest jako wartość narodowa, a jej różnorodność postrzegana jest jako rzecz ważna dla wspólnego dziedzictwa kulturowego. Niemniej zadeklarowano, że Unia Europejska przyczynia się do rozkwitu kultur państw członkowskich w poszanowaniu ich różnorodności narodowej i regionalnej. Takie spojrzenie na sprawę kultury wynikało z brzmienia treści art. 30 TWE, w myśl którego przyjęte w Traktacie rozwiązania dotyczące zakazów ograniczeń ilościowych (art. 28–29) przy wywozie i przywozie nie stanowią przeszkody w stosowaniu takich zakazów, uzasadnionych względami moralności publicznej, porządku publicznego, bezpieczeństwa publicznego, ochrony życia i zdrowia ludzi i zwierząt lub ochrony roślin, ochrony narodowych dóbr kultury o wartości artystycznej, historycznej lub archeologicznej lub ochrony własności przemysłowej i handlowej. Wspomniane zakazy i ograniczenia nie powinny jednak stanowić środka arbitralnej dyskryminacji ani ukrytych ograniczeń w handlu.

Funkcjonujące w języku potocznym, w oderwaniu od tekstów normatywnych, „prawo do kultury” wydaje się dość wieloznaczne w odbiorze. Przeciętny użytkownik języka polskiego pod terminem tym może bowiem rozumieć także prawo człowieka do tego, aby inni wokół niego zachowywali się kulturalnie, a więc nie używali słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe, przestrzegali podstawowych zasad dobrego wychowania, aby był on traktowany z poszanowaniem godności przez funkcjonariuszy publicznych, w urzędzie, w szkole bądź przez personel służby zdrowia. Stykający się z tym terminem mogą go także rozumieć jako nakaz, aby oni byli kulturalni. Przyznać jednak należy, że takie jego odczytywanie jest w gruncie rzeczy rzadkością. Można jednak, a nawet należy, rozumieć prawo do kultury inaczej, jako prawo do ochrony kultury, a więc jako prawo do tego, aby odpowiednie organy państwa chroniły kulturę. Możliwym jest także pojmowanie „prawa do kultury” jako wolności korzystania z dóbr kultury, z czym wiązać się może kwestia bezpieczeństwa w obszarze kultury zarówno w aspekcie międzynarodowym, w tym także unijnym, jak i krajowym.

Z kulturą w języku prawniczym, ale także prawnym, łączą się kwestie „korzystania z dóbr kultury” i „dostępu do dóbr kultury”. Pierwszy z tych terminów niesie z sobą zakaz tworzenia przez władze publiczne ograniczeń dostępu do dóbr kultury. Wolność ta ma charakter szeroki, przez co może wchodzić w konflikt z innymi, potwierdzonymi w aktach prawa międzynarodowego i zagwarantowanymi w konstytucjach, wolnościami i prawami, w tym także z prawem własności. „Dostęp do dóbr kultury” traktowany jest zwykle jako wolność, co przemawiałoby za zakazem reglamentacji dostępu do dóbr kultury, natomiast w praktyce akty normatywne niejednokrotnie ograniczają ten dostęp, co bywa dyktowane chęcią zachowania dóbr kultury w stanie niepogorszonym. Akty prawa międzynarodowego, w tym także unijnego, nakładają na państwa obowiązek tworzenia przepisów prawnych uniemożliwiających ograniczenie dostępu do dóbr kultury. Skoro korzystanie z dóbr kultury jest wolnością i ma charakter prawa podmiotowego, to prowadzić powinno do możliwości formułowania skargi, także konstytucyjnej, w razie ograniczenia takiego dostępu.

W doktrynie zauważa się, że wolność korzystania z dóbr kultury ma przede wszystkim charakter wertykalny, a więc skutkuje obowiązkami nałożonymi na organy władzy publicznej. Nie wywołuje natomiast efektu horyzontalnego, gdyż odniesienie swobody dostępu do dóbr pozostających w rękach prywatnych mogłoby kolidować z prawem własności bądź z prywatnością życia domowego². W obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej do pojęcia kultury ustrojodawca odniósł się w różnych miejscach. W preambule stwierdzając: „my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej (...) wdzięczni naszym przodkom (...) za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu

² Zob. L. Garlicki, M. Derlatka [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, wyd. 2, s. 800. Zob. także M. Jabłoński, *Wolności z art. 73 Konstytucji RP* [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 561; A. Frankiewicz, *Wolność w sferze sztuki i nauki według Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 r. oraz Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.* [w:] M. Sadowski, P. Szymaniec (red.), „Prawa człowieka – idea, instytucje, krytyka” *„Studia Erasmiانا Wratlaviensia”* 2010/4, s. 236; tenże, *Konstytucyjna regulacja dostępu do dóbr kultury i wolności korzystania z dóbr kultury*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2013/3, s. 63.

i ogólnoludzkich wartościach (...)", usytuowano kulturę obok pracy, walki o niepodległość jako jedną z wartości konstytucyjnych. Zgodzić się wypada z M. Piechowiakiem, że ustrojodawcy nie chodziło o kulturę w sensie opisowym, ale o kulturę opartą na określonym fundamencie aksjologicznym zawartym w chrześcijańskim dziedzictwie narodu i w ogólnoludzkich wartościach³. W tej sytuacji wypada rozważyć, czy kultura w ujęciu preambuły jest tylko wartością, czy też także zasadą prawną. Na uboczu należało przy tym pozostawić rozważanie co do tego, czy ewentualnie ujęta jest opisowo, czy też dyrektywalnie. W doktrynie zauważa się, że opisowe ujęcie zasad stało się podstawą wyodrębnienia z jednej strony zasad abstrakcyjnych, które odnoszą się do wzorców generalnych lub ogólnych idei, z drugiej zaś zasad konkretnych dotyczących zindywidualizowanych obowiązujących systemów prawnych.

Brak legalnej definicji pojęcia „kultura” powoduje, że może być ona w praktyce rozumiana bądź jako dziedzictwo kulturowe, bądź sprowadzona do pojęcia „dobra kultury jako źródła tożsamości narodu”, ewentualnie do narodowego dziedzictwa kulturalnego. W literaturze podnosi się, że treść art. 6 Konstytucji stanowi jedną z bardziej szczegółowych zasad polityki państwa. Pod pojęciem zasad należy rozumieć postanowienia nakładające określone obowiązki na władzę publiczną i jej organy, które nie łączą się jednak z konkretnymi uprawnieniami jednostek. Nie ulega wątpliwości, iż kultura, pojmowana w art. 6 Konstytucji jako „źródło tożsamości narodu polskiego”, jest niewątpliwie jedną z części składowych dziedzictwa narodowego w rozumieniu art. 5 teże Konstytucji. Problem tożsamości pojawia się, kiedy przed jednostką staje większa możliwość wyborów. Dotyczą one wielu sfer życia, wykształcenia, zawodu, uczestnictwa w zrzeszeniach społecznych i politycznych, funkcjonowania w grupie społecznej. Szczególnie ważne wydają się pytania o tożsamość narodową i wiążącą się z nią czasem kwestią wyboru języka i religii. Problematyka tożsamości narodowej należy do tych zagadnień, które leżą w polu zainteresowania kilku dyscyplin naukowych. Z jednej strony jest ona przedmiotem badań socjologii, z drugiej zaś stanowi obiekt dociekań historyków, historyków prawa i idei, polito-

³ M. Piechowiak [w:] M. Safjan, M. Bosak (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016, s. 140.

logów, kulturoznawców, psychologów, etnologów. Efektem tego stanu rzeczy było stosowanie w toku eksploracji odnoszących się do treści, perspektyw i cech tożsamości narodowej różnych metod badawczych, właściwych przedstawicielom poszczególnych dyscyplin. Zjawisko to niewątpliwie poszerzyło i wzbogaciło pole badań, lecz doprowadziło także do nieporozumień, które utrudniają ocenę pojęcia tożsamości narodowej. Istotną sprawą okazała się kwestia siatek pojęciowych. O ile aż do schyłku lat osiemdziesiątych w rozważaniach naukowych wydaje się dominować pojęcie „świadomość społeczna” lub „świadomość historyczna”, o tyle od początku lat dziewięćdziesiątych, wraz z widoczną w Polsce eksplozją badań socjologicznych – w szczególności tych, których obiektem stało się pojęcie „naród”, coraz częściej pojawiał się w publikacjach termin „tożsamość narodowa”. Większość badaczy zdawała się stać na stanowisku, iż określenia „świadomość narodowa” i „tożsamość narodowa” to synonimy.

Analizując treść art. 6 Konstytucji w zestawieniu z poprzedzającym go art. 5, nie sposób nie dostrzec, iż istnieje poważna różnica w pojmowaniu dziedzictwa narodowego. W myśl art. 5 Konstytucji dziedzictwo narodowe jawi się jako wartość konstytucyjna, mająca znaczenie dla narodu polskiego, wymagająca zachowania i przekazania następnym pokoleniom. Niewątpliwie częścią tego dziedzictwa narodowego jest dziedzictwo kulturalne, o którym mowa w art. 6 ust. 2 Konstytucji, który odnosi się do pomocy, jaką Rzeczpospolita winna udzielać Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym. Podzielić należy także pogląd P. Sarneckiego, co do tego, że dziedzictwo narodowe to nie tylko zaszczości, z których społeczeństwo polskie może być dumne, lecz również i te, które służą nie są potępiane – o ile mogą służyć jako element społecznej edukacji.

Obszerność problematyki dotyczącej kultury i sztuki, stałe zmiany normatywne w tym obszarze, a także pojawianie się coraz to nowych pól eksploatacyjnych powoduje, że kwestie te jawią się jako szczególnie interesujące dla badaczy i jednocześnie ważne dla zainteresowanych ich różnymi aspektami. W jednym tomie trudno podjąć nawet próbę odniesienia się nie tylko do wszystkich, lecz chociażby do najbardziej istotnych i częstokroć spornych kwestii. Z natury rzeczy treść pracy zbiorowej

jest do pewnego stopnia wypadkową zainteresowań poszczególnych autorów. Wspólnym mianownikiem wszystkich tekstów jest szeroko rozumiana problematyka kultury i sztuki oraz niektóre aspekty polityki kulturalnej państwa. Tom otwierają rozważania Stanisława Waltosia, dotyczące roli kodeksów etycznych ICOM w kształtowaniu postaw wobec dóbr kultury. Z tekstem tym korespondują wywody Katarzyny Zalasieńskiej zastanawiającej się nad wpływem przepisów z zakresu ochrony dziedzictwa na rynek sztuki w Polsce. W kolejnym rozdziale Katarzyna Chałubińska-Jentkiewicz podejmuje niezmiernie ważny, a w praktyce niedostrzegany, problem praktycznych i prawnych aspektów korzystania z notacji muzycznych. W następnym tekście Jacek Sobczak i Maria Gołda-Sobczak rozważają kwestie digitalizacji i udostępnienia w Internecie dorobku kulturowego oraz kwestie ochrony zasobów cyfrowych. Dalej Dorota Sokołowska podejmuje sprawę ewolucji instytucji *droit de suite* w prawie polskim. Aspektów międzynarodowych dotyczy wspólny tekst Anny Kociołek-Pęksy i Jerzego Menkesa. Autorzy odnoszą się w nim do ochrony dóbr kultury jako jednego z aspektów ochrony ludności w reżimie szczególnie obejmującym zróżnicowane stany i sytuacje, jednak mającym wspólną podstawę aksjologiczną, na którą składa się uznanie dobra/dóbr kultury za wartość podlegającą ochronie, wskazując, że ochrona zabytków przed zagrożeniami związanymi z klęskami żywiołowymi lub katastrofami, lub konfliktami z użyciem siły zbrojnej jest integralną częścią reżimu ochrony ludności-obrony cywilnej.

W siódmym rozdziale niniejszego tomu Małgorzata Czuryk podejmuje problem twórczości pracowniczej, a w kolejnym Grzegorz Tylec analizuje dobra osobiste w aspekcie działalności twórczej. Następny tekst autorstwa Marii Błęszyńskiej-Przybylskiej dotyczy roli organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w relacjach między twórcą a podmiotem korzystającym z utworu. Kolejny, dziesiąty, rozdział Joanna Taczowska-Olszewska poświęciła samozwiązaniu się twórcy do niewykonywania autorskich praw osobistych na przykładzie umów wydawniczych. Podsuwanie tego typu rozwiązań w umowach należy uznać za wysoce naganne wykorzystywanie dominującej pozycji wydawcy. Wątpić jednak należy, czy Autorce uda się przekonać odbiorców o niestosowności takich rozwiązań.

W dwunastym rozdziale Mateusz Maria Bieczyński podejmuje kwestię prawa do dziedzictwa kulturowego w prawie Unii Europejskiej, a w kolejnym rozdziale Joanna Buchalska przybliży prawne aspekty ochrony mody. W rozdziale czternastym Bartosz Hordecki analizuje trudny problem wizerunku jako kategorii teologiczno-filozoficznej. Następnie Agnieszka Wąsowska poświęca uwagę promowaniu kultury i sztuki w radiu i telewizji. Ostatnie trzy rozdziały poświęcone są bardzo specyficznym, ale ważnym zagadnieniom praktycznym. Rafał Paprzycki zajmuje się kwestią prawnej oceny sztuki obrazoburczej w aspekcie art. 196 k.k., Paweł Trojanek omawia zagadnienie specyfiki płacenia podatków przez artystów, a Robert Kaczmarczyk przedstawia zagadnienia prawne związane ze sztuką cmentarną, czyli sprawy odnoszące się do kształtu nagrobków i przekazów, jakie zostały w nich zawarte.

Redaktorzy tomu mają nadzieję, że poruszone w nim problemy zainteresują czytelników, pobudzą ich do refleksji, a może nawet wywołają dyskusję, która zaowocuje rozwojem badań i kolejnymi publikacjami.

*Jacek Sobczak
Katarzyna Chałubińska-Jentkiewicz
Ksenia Kakareko*

Stanisław Waltoś

ROLA KODEKSÓW ETYCZNYCH ICOM W KSZTAŁTOWANIU POSTAW WOBEC DÓBR KULTURY

Reguły deontologiczne nie są wynalazkiem ani wieku XIX, ani czasów późniejszych. Były znane już w średniowieczu i odgrywały niebagatelną rolę w życiu gospodarczym oraz kształtowaniu się stosunków społecznych. Najlepszymi ich przykładami są wilkierze cechowe. Gwoli przypomnienia tylko – były to uchwały gremiów rządzących cechami, nakładające na członków cechu oraz uczniów przeróżne obowiązki i przyznające określone w nich uprawnienia nie tylko podczas wykonywania rzemiosła, ale także odnoszące się do prywatnej sfery życia. Nieprzestrzeganie większości norm zawartych we wilkierzu powodowało dotkliwe kary cechowe i inne konsekwencje, mimo że normy te nie były stanowione przez organy państwowe lub przez władze miasta. Wśród tych norm znajdowały się także takie, które nawoływały do stosowanego zachowania, jak na przykład do okazywania szacunku wobec mistrza i jego żony, ale nie były zaopatrzone w żadne sankcje.

Pisane i niepisane reguły zachowania obowiązywały także w innych społecznościach, jak na przykład w uniwersytetach, gildiach kupieckich, nie mówiąc o sferach ziemiańskich, a także o obyczajowości panującej na dworach panujących.

W XIX wieku nabierająca na znaczeniu i popularności idea zawodu zaufania publicznego oraz oddziaływania niektórych profesji na układ sto-

sunków społecznych, pod niewątpliwym wpływem kandydyzmu, wyraziła się między innymi w powstawaniu zbiorów zasad dobrego zachowania się w takim czy innym zawodzie, w formułowaniu także tzw. kodeksów honorowych z ich nieszczęsnymi konsekwencjami w postaci przymusu psychologicznego odbywania pojedynków.

Wiek XX to już wiek nie tylko mnożenia się kodeksów etycznych. Rozwija się także bardzo silnie tzw. *soft law*, czyli normy postępowania zalecane, ale nieobowiązujące; niestosowanie się do nich nie pociąga za sobą żadnych negatywnych następstw w szerokim rozumieniu tego słowa, chociaż lekceważenie ich z kolei rzuca cień na osoby i organy władzy tak się zachowujące. To „miękkie” prawo przybiera w stosunkach międzynarodowych najczęściej formę rekomendacji organizacji międzynarodowych.

Współczesne zawodowe kodeksy etyczne nie są więc żadnym ewenementem, nie wzięły się z dopiero co powstałej potrzeby rozwiązywania konfliktów sumienia oraz regulowania kwestii powstających w poszczególnych społecznościach, których nie obejmują tzw. normy etyki ogólnej. Nie ma natomiast żadnej wątpliwości co do tego, że deontologia w dzisiejszych czasach odgrywa coraz większą rolę. Sprawia to coraz bardziej skomplikowany świat współczesny, przyczyniają się do tego co chwila pojawiające się nowe wyzwania i nowe problemy, z którymi wiek temu wystarczająco dawały sobie radę powszechne reguły moralności przyjmowane za wymagane w społecznościach.

*

Nieuchronne było więc powstawanie zbiorów zasad etycznych odnoszących się także do ochrony dóbr kultury.

Już w 1909 r., podczas pierwszej konferencji konserwatorów zabytków w Warszawie, w której wzięli udział także konserwatorzy z Krakowa, zapadła uchwała wzywająca do poszanowania zabytków, wzywająca do powstrzymywania się przed przywracaniem wnętrza budynków do pierwotnego stanu, jeżeli zostały przerobione w czasach późniejszych. Upłynęło nieco więcej niż 20 lat i na konferencji międzynarodowej

w Atenach w 1931 r., pod egidą Międzynarodowego Biura Muzeów, została uchwalona Ateńska Karta Konserwacji Zabytków – zbiór zaleceń postępowania z zabytkami, a szczególnie granic rekonstrukcji (restauracji) obiektów zabytkowych oraz sposobu użytkowania zabytków. Znaczenie Karty było bardzo duże między innymi dlatego, że Zgromadzenie Ligi Narodów ją zaaprobowало i zaleciło Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelktualnej.

Kolejnym bardzo ważnym instrumentem etycznym stała się tzw. Karta Wenecka z roku 1964, ściślej – Międzynarodowa Karta Konserwacji i Restauracji Zabytków Architektury i Miejsc Historycznych uchwalona przez II Międzynarodowy Kongres Architektów i Techników Zabytków w 1964 r. w Wenecji. Była nieco mniej rygorystyczna niż Karta Ateńska i, niestety, równie często lekceważona w praktyce przez architektów, konserwatorów zabytków i muzealników.

Warto także wspomnieć o Europejskim Kodeksie Etyki Zawodowej Architektów, którego art. 2.1 głosi, że architekt ma obowiązek szanować oraz dbać o utrzymanie i rozwijanie wartości, dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego społeczeństwa, na rzecz którego pracuje. Nie odbiega od niego zasada 2, podpunkt 2.1 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów, uchwalonego przez Izbę Architektów RP w dniu 18 czerwca 2005 r., stanowiąca, że architekci szanują w twórczości wartości zastane, dziedzictwo przyrodnicze i kulturalne i dbają o ich zachowanie i rozwój.

Z przykrością trzeba stwierdzić, że szalejący w ostatnich latach rekonstrukcjonizm w architekturze prowadzi do zafałszowania krajobrazu historycznego Polski. Zamienia się skromne, często nikłe ruiny w postaci zaledwie fundamentów lub kilku wolno stojących ścian w wizje z kamienia, cegieł, cementu, drewna i stali, tworzone w oparciu o nikłe przekazy ikonograficzne. Nie liczy się autentyczny i dotykalny ślad przeszłości. Liczy się duma z rzekomego przywrócenia unicestwionego kiedyś zabytku, owiana niejednokrotnie zapachem pieniędzy...

Tu tylko kilka przykładów. W Tykocinie na Podlasiu wyrósł ponownie z fundamentów zamek króla Zygmunta Augusta, słynny także ze zdobywania go przez wojska Pawła Sapiehy w 1657 r., barwnie opisanego


W publikacji zaprezentowano wyzwania, przed którymi staje prawo regulujące sferę kultury i sztuki. Autorzy poruszają zagadnienia kodeksów etycznych, dziedzictwa kulturowego, digitalizacji i udostępniania dorobku kulturowego, a także opisują bardziej szczegółowe problemy, takie jak promocja kultury i sztuki czy opodatkowanie artystów. Wspólnym mianownikiem wszystkich tekstów jest szeroko rozumiana problematyka kultury i sztuki oraz niektóre aspekty polityki kulturalnej państwa.

W monografii omówiono m.in.:

- europejską perspektywę digitalizacji i udostępniania w internecie dorobku kulturowego,
- ochronę dóbr kultury,
- twórczość artystyczną jako dobro osobiste,
- wykorzystywanie utworów w przestrzeni publicznej,
- promocję kultury i sztuki w radiu i telewizji,
- prawo do dziedzictwa kulturowego w orzecznictwie trybunałów w Strasburgu i Luksemburgu.

Książka stanowi cenne źródło informacji dla prawników, urzędników oraz wszystkich osób zawodowo związanych z obszarem kultury, sztuki i ochrony zabytków w Polsce.

PUBLIKACJA REKOMENDOWANA
PRZEZ KATEDRĘ PRAWA WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ
WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI
UNIwersytetu Jagiellońskiego

NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY
 NInA



ZAMÓWIENIA:

INFOLINIA 801 04 45 45, FAX 22 535 80 01
ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUPER.PL
WWW.PROFINFO.PL

ISSN 1897-4392
ISBN 978-83-8107-633-3



CENA 139 Zł (W TYM 5% VAT)